

Szczepienia na koronawirusa dzieci i młodzieży

Rodzice i opiekunowie, którzy są zainteresowani, otrzymują możliwość zaszczepienia swoich dzieci w wieku 5 do 11 lat. Szczepienia są dobrowolne i nie wydaje się żadnych ogólnych zaleceń dotyczących szczepienia wszystkich dzieci w tej grupie wiekowej.

– Dzieci bardzo rzadko poważnie przechodzą chorobę, a wiedza na temat rzadkich działań niepożądanych lub działań niepożądanych, które mogą wystąpić po długim czasie, jest ograniczona. Indywidualna korzyść w przypadku większości dzieci jest niewielka i Norweski Instytut Zdrowia Publicznego (FHI) nie ma zaleceń, by szczepić wszystkie dzieci w wieku od 5 do 11 lat. FHI zezwala jednak, aby wszystkim rodzicom i opiekunom zaoferować szczepionki dla ich dzieci, lecz będzie to szczególnie istotne w przypadku niewielu grup – powiedziała minister zdrowia i opieki Ingvild Kjerkol.

Może być to szczególnie istotne dla dzieci z przewlekłymi chorobami, dla rodzin, w których dzieci mają bliski kontakt z osobami mającymi szczególną potrzebę ochrony oraz w przypadku dzieci, które narażone są na zwiększone ryzyko, ponieważ mają przebywać w kraju, gdzie jest większa liczba zakażeń bądź utrudniony dostęp do usług zdrowotnych. Będzie to istotne również dla dzieci, które z innych powodów żyją w szczególnie trudnej sytuacji.

– Stosujemy się do zaleceń Norweskiego Instytutu Zdrowia Publicznego (Folkehelseinstituttet), i pojawi się oferta darmowych szczepień dzieci dla zainteresowanych rodziców i opiekunów – powiedziała Kjerkol.

Młodzież pomiędzy 12 a 15 r.ż.

FHI zaleca, by młodzież w wieku 12-15 lat mogła otrzymać ofertę przyjęcia drugiej dawki. Nie jest to jednak ogólne zalecenie, gdyż największe korzyści przynosi już

pierwsza dawka, a druga dawka może zwiększać ryzyko zapalenia mięśnia sercowego. Na dzisiaj posiadamy również ograniczoną wiedzę na temat innych rzadkich działań niepożądanych. Będzie to jednak oferta dla tych, którzy tego sobie życzą.

– Rząd postępuje zgodnie z zaleceniami Norweskiego Instytutu Zdrowia Publicznego, jeśli chodzi o szczepienia dzieci i młodzieży. Jest to oferta dobrowolna, a rodzice muszą zdecydować, czy chcą zaszczepić swoje dziecko. Popieramy również FHI w tym, że gminy powinny być ostrożne, jeśli chodzi o planowanie szczepień w szkołach, ponieważ oferta może być wtedy odbierana jako wyraźna zachęta ze strony władz do przyjęcia szczepionki i tym samym być postrzegana jako mniej dobrowolna – powiedziała Kjerkol.

Ocena i rekomendacja Norweskiego Instytutu Zdrowia Publicznego (FHI)

Dzieci i młodzież mają bardzo niskie ryzyko poważnego zachorowania na COVID-19. Zakażenie rzadko prowadzi do hospitalizacji u dzieci, a przeciętny pobyt w szpitalu trwa jedną dobę. FHI ma powody, by sądzić, że działanie szczepionki przeciwko chorobie objawowej w przypadku wariantu omikron jest znacznie zmniejszone w porównaniu z wcześniejszymi wariantami wirusa, ale że efekt ochrony przed poważną chorobą został zachowany. Wiedza na temat działań niepożądanych w grupie wiekowej 5-11 lat jest ograniczona, co skłania ku ostrożności ze szczepieniami.

FHI nie wyda zatem ogólnych zaleceń, by szczepić wszystkie dzieci, ale uważa, że zarówno pierwsza, jak i druga dawka u dzieci i młodzieży mogłyby zmniejszyć ryzyko zachorowania u poszczególnych dzieci.